

# Trybunał: emerytura raz i na zawsze. Nie można jej cofnąć

Osoby, które utraciły świadczenia, teraz **będą mogły je odzyskać** – wynika z wyroku TK

**Paweł Jakubczak**  
pawel.jakubczak@infor.pl

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie może dowolnie odebrać raz przyznanej emerytury lub renty – orzekł wczoraj Trybunał Konstytucyjny.

To bardzo ważny wyrok dla ponad 7 milionów emerytów i rencistów. Nie muszą już się obawiać, że ZUS wstrzyma im wypłatę pieniędzy, jeśli inaczej oceni te same dowody, na podstawie których wcześniej przyznał świadczenie. Co więcej, osoby, którym ZUS zablokował już świadczenie, po wyroku trybunału będą mogły złożyć wniosek o jego wypłatę. – ZUS powinien uwzględnić wyrok Trybunału Konstytucyjnego, wydając po-

nownie decyzję – mówi **Barłomiej Raczkowski**, adwokat z kancelarii **Raczkowski i Wspólnicy**.

Sędziowie uznali, że art. 114 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest niezgodny z konstytucyjną

## ZUS potrafił pozbawić kogoś świadczenia nawet po kilku latach

zasadą sprawiedliwości społecznej i prawem każdego obywatela do zabezpieczenia społecznego. Zgodnie z tym

przepisem ZUS mógł ponownie ustalić prawo do emerytury, renty lub ich wysokości na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu. Miał prawo tak postąpić, gdy po uprawomocnieniu się jego decyzji okazało się, że przedłożone dowody nie dawały podstaw do ich przyznania. Zakład mógł też zmienić wydaną przez siebie decyzję w dowolnym czasie. Przepis pozwalał mu więc na nieograniczoną wręcz weryfikację świadczeń.

Do tej pory ZUS potrafił pozbawić kogoś świadczenia nawet kilka lat po jego przyznaniu. W ten sposób emeryturę traciły np. kobiety, którym zakład przyznał ją, bo musiały opiekować się chorymi dziećmi. Po trzech

latach zakład podważał zaś świadczenia lekarskie o stanie zdrowia dzieci, mimo iż wcześniej uznał je za wiarygodne.

Zdaniem Lesława Nawackiego z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, który zaskarżył przepis do TK, do tej pory to ubezpieczony ponosił negatywne skutki wadliwego działania organu rentowego. – Jeśli bowiem ZUS, oceniając jeszcze raz dowody, zmienił decyzję w sprawie prawa do świadczenia, było to jednoznaczne z tym, że wcześniej się pomylił – dodaje.

Wczoraj sędziowie Trybunału Konstytucyjnego podkreślili, że prawomocność decyzji ZUS była iluzoryczna. A zmiana jego decyzji może

mieć fatalne skutki dla ubezpieczonych. Odebranie po 10 latach świadczenia osobie, która ma obecnie 60 lat, może pozbawić ją środków do życia. Po takim czasie ciężko jej wrócić na trudny rynek pracy. Co więcej, czas pobierania odebranego świadczenia emerytalnego nie jest ani okresem składkowym, ani nieskładkowym. To może stanowić przeszkodę w nabyciu prawa do innych świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych, np. renty z tytułu niezdolności do pracy.

## KOMENTARZ DGP

Państwo daje i odbiera. I miesza ludziom w głowach  
Az | Życie gospodarcze kraj